



**Magiczny
Kraków**

Jeden telefon, który uratował życie

2015-09-29

Gdy dyżurny podgórskiego oddziału Straży Miejskiej Miasta Krakowa otrzymał zgłoszenie, że na ławce przystanku autobusowego rondo Matecznego leży nieprzytomny mężczyzna, natychmiast wystąpił pod wskazaną lokalizację patrol. Przybyli na miejsce funkcjonariusze znaleźli rzeczywiście około 50-letniego mężczyznę, który niestety już nie oddychał. Strażnicy natychmiast rozpoczęli reanimację mężczyzny jednocześnie wzywając karetę. Chwilę później na miejscu zjawiała się załoga pogotowia ratunkowego, która kontynuowała reanimację. Na szczęście udało się przywrócić funkcję życiową mężczyzny, który trafił na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala Uniwersyteckiego przy ulicy Kopernika.

To kolejna interwencja, która pokazuje, jak ważne jest, by szczególnie w okresie zimowym nie bagatelizować osób zagrożonych wychłodzeniem i hipotermią (w grupie podwyższonego ryzyka są m.in. osoby bezdomne, z problemami zdrowotnymi czy będące pod wpływem alkoholu).

Gdy widzimy człowieka, któremu grozi zamarznięcie lub potrzebującego pomocy reagujmy i dzwońmy pod numer alarmowy 986 (straż miejska) lub 997 (policja)! Jeden telefon może uratować komuś życie!